

Sygn.akt III AUa 1008/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SO del. Teresa Suchcicka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2016 r. w B.

sprawy z odwołania A. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 czerwca 2015 r.
sygn. akt III U 206/15

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,

II. zasądza od A. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 1008/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 2 lutego 2015 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) oraz ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 roku, poz. 121 ze zm.), stwierdził, że A. W. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 października 2014 roku nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz od dnia 1 października 2014 roku nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

A. W. w odwołaniu od powyższej decyzji domagała się jej zmiany i stwierdzenia, że w w/w okresie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, podnosząc, że w spornym okresie prowadziła działalność gospodarczą.

Sąd Okręgowy w Suwałkach po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 26 czerwca 2015 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. W. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności

gospodarczej od dnia 1 października 2014 roku (pkt 1) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz A. W. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że A. W. rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w ramach gabinetu dietetyczno- kosmetycznego od dnia 1 sierpnia 2008 roku. W tym celu wynajmowała pomieszczenie na prowadzenie gabinetu, w którym posiadała również specjalistyczny sprzęt. Działalność tę prowadziła do dnia 30 października 2010 roku. W dniu 12 kwietnia 2010 roku odwołująca urodziła pierwsze dziecko. A. W. ubiegała się o zatrudnienie w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w S.. Posiadała tytuł magistra z zakresu kosmetologii uzyskany na Uniwersytecie w P.. W dniu 22 września 2011 roku odwołująca zawarła pierwszą umowę o pracę z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w S., na podstawie której została zatrudniona jako instruktor w Instytucie Ochrony (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na okres od dnia 1 października 2011 roku do dnia 30 sierpnia 2012 roku. W okresie od dnia 16 kwietnia 2012 roku do dnia 30 listopada 2012 roku odwołująca wznowiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, natomiast od dnia 1 grudnia 2012 roku zawiesiła jej prowadzenie z uwagi znaczną ilość obowiązków związanych z pracą na uczelni. W dniu 18 września 2012 roku odwołująca zawarła drugą umowę o pracę z (...) w S. na okres od dnia 1 października 2012 roku do dnia 30 sierpnia 2014 roku. W dniu 1 października 2013 roku została koordynatorem kierunku Kosmetologia, prowadzonym w Instytucie Ochrony (...) na okres od dnia 1 października 2013 roku do dnia 30 września 2014 roku. W czerwcu 2014 roku odwołująca przedłożyła pracodawcy zaświadczenie potwierdzające, że jest w 14-tym tygodniu ciąży. Pismem z dnia 23 czerwca 2014 roku pracodawca poinformował odwołującą, iż na podstawie art. 177 § 3 k.p. umowa o pracę, zawarta na czas określony do dnia 30 sierpnia 2014 roku, zostaje przedłużona z mocy prawa do dnia porodu. Odwołująca czuła się rozgoryczona faktem, iż pomimo długoletniego zatrudnienia pracodawca nie zdecydował się na zawarcie z nią kolejnej umowy o pracę, a jedynie umowa została przedłużona do dnia porodu. W dniu 30 września 2014 roku na wniosek odwołującej nastąpiło rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że w dniu 1 października 2014 roku odwołująca podjęła zawieszoną wcześniej działalność gospodarczą, wskazując jako przeważający rodzaj działalności gospodarczej-działalność usługową związaną z poprawą kondycji fizycznej. A. W. nie posiadała lokalu, zaś specjalistyczny sprzęt sprzedała i z tego względu zadecydowała, że będzie świadczyła mobilne (z dojazdem do klienta) usługi dietetyczne oraz związane ze stylizacją. Z wcześniejszego okresu prowadzenia działalności odwołująca posiadała grono klientów, którzy byli zadowoleni z jej usług i nadal chcieli kontynuować z nią współpracę. Świadek J. R. i D. K. były jednymi z klientek odwołującej. Obie korzystały z jej usług w okresie, gdy prowadziła stacjonarny gabinet dietetyczno-kosmetyczny. Potwierdziły, iż w październiku i listopadzie 2014 roku korzystały z porad dietetycznych odwołującej, zaś świadek D. K. korzystała też z porad stylistycznych. Odwołująca utrzymuje z klientami stały kontakt telefoniczny. Z księgi przychodów i rozchodów za 2014 rok wynikało, że odwołująca w miesiącach prowadzenia działalności gospodarczej uzyskiwała przychody. Sprawami finansowymi - rozliczeniami firmy, zajmowało się biuro rachunkowe. W okresie od 1 października 2014 roku w opiece nad młodszą córką pomagała odwołującej jej babka - świadek H. L..

Przechodząc do rozważań prawnych nad poczynionymi ustaleniami faktycznymi Sąd I instancji przywołał treść przepisów art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 9 ust. 1 i 1 a, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 oraz art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazał, iż z uwagi na specyfikę prowadzenia działalności gospodarczej i trudności przy ustalaniu przychodu z tej działalności, określenie wysokości podstawy wymiaru składek ustawodawca pozostawił osobom prowadzącym taką działalność, z zastrzeżeniem dolnej i górnej granicy. Wysokość podstawy wymiaru składek tej grupy ubezpieczonych zależy wyłącznie od ich deklaracji. Prawo nie zawiera żadnego jej odniesienia do osiąganego przez tę grupę przychodu. Zatem zasady prawa ubezpieczeń społecznych, czy też jego wartości nie pozwalają na weryfikację zadeklarowanej podstawy wymiaru składek. Zgodnie z jednolitą i utrwaloną linią orzecniczą, której kanwę stanowi przede wszystkim uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UZP 1/10, lex numer 575822 Sąd ten podkreślił, że ubezpieczona ma prawo do podwyższenia podstawy wymiaru składki, natomiast Zakład ma obowiązek wypłacać świadczenie w wysokości 100% tej podstawy, gdyż przepisy nie dopuszczają w tym zakresie żadnej uznaniowości. Ponadto organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą

działalność podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą systemową. W sprawie ubezpieczeń społecznych pewność prawa jest wartością szczególną, ponieważ przekłada się ona bezpośrednio na bezpieczeństwo socjalne. W przypadku wyraźnego zezwolenia na zadeklarowanie podstawy wymiaru składek w widelkowo określonych granicach, ale w oderwaniu od jakichkolwiek mierników, takich jak przychód czy wynagrodzenie, nie ma podstaw do odmowy ochrony prawnej ubezpieczonej, która w tych granicach zadeklarowała kwotę dla siebie dogodną, korzystną. W tym zakresie trudno również, aby podnoszony przez organ rentowy art. 58 § 1 i 3 k.c. miał zastosowanie w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, że wbrew argumentom przedstawianym przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji, w odpowiedzi na odwołanie, jak również w toku postępowania przed Sądem, przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było podleganie przez odwołującą ubezpieczeniom społecznym, nie zaś podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne. Sąd Okręgowy podniósł, że z przepisu art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika domniemanie faktyczne, iż osoba wpisana do rejestru przedsiębiorców faktycznie prowadzi działalność gospodarczą. Zdaniem Sądu I instancji, w celu obalenia tego domniemania nie było wystarczające podniesienie przez organ rentowy argumentów, że odwołująca nie przedstawiła spisu wszystkich klientów czy bilingów rozmów przychodzących. W toku postępowania przed Sądem odwołująca wykazała okoliczności związane z ponownym podjęciem zawieszzonej działalności gospodarczej. Nie ulega wątpliwości, iż odwołująca podjęła działalność gospodarczą w związku z tym, że (...) w S., w sytuacji gdy przedstawiła ona zaświadczenie potwierdzające, że jest w ciąży, nie zawarła z nią kolejnej umowy o pracę, zaś łącząca wówczas odwołującą i uczelnię umowa o pracę uległa przedłużeniu z mocy prawa jedynie do czasu porodu. Sąd I instancji stwierdził, że w sytuacji braku zatrudnienia normalnym jest, że kobieta w ciąży poszukuje sposobów na zabezpieczenie społeczne. W przypadku odwołującej taką możliwość dawała działalność gospodarcza. Zdaniem Sądu Okręgowego, decyzja o wznowieniu działalności okazała się trafna, odwołująca mogła liczyć na współpracę z wcześniej pozyskanymi klientkami. Także konkurencyjna i trafna okazała się forma świadczonych usług - z dojazdem do klienta. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu I instancji, brak było podstaw aby przyjąć za organem rentowym, że odwołująca nie prowadziła działalności. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na zeznania świadków - klientek odwołującej. Zakwestionowanie tytułu ubezpieczenia jest możliwe tylko wówczas, gdy jest on fikcyjny (deklarowany, ale nie realizowany). Sytuacja tego rodzaju nie zachodziła w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się do stanowiska prezentowanego przez organ rentowy Sąd I instancji wskazał, że nieważna jest czynność prawna mająca na celu obejście ustawy. W rozpoznawanej sprawie, jak wynika to ze stanowiska prezentowanego przez ZUS, czynnością tą miało być podjęcie przez odwołującą prowadzenia działalności gospodarczej od dnia 1 października 2014 roku. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 marca 2015 roku (sygn. III AUa 1479/14) w tym ujęciu, nie można pominąć, że przez czynność dokonaną in fraudem legis rozumie się taką czynność, która wprawdzie nie jest objęta zakazem prawnym, ale zostaje przedsięwzięta dla osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Z punktu widzenia formalnego ma ona cechy niesprzeciwiające się ustawie, gdyż jej treść nie zawiera elementów wprost zabronionych przez prawo. Natomiast faktycznie (w znaczeniu materialnym) czynność taka służy realizacji celu zabronionego przez ustawę. W konsekwencji, aby uznać za uzasadniony pogląd organu rentowego należałoby wskazać cel realizowany przez odwołującą, który jest wzbroniony przez ustawę. Zdaje się, że ZUS utożsamiał go z objęciem ubezpieczeniem, w sytuacji gdy oczywiste jest, że po niedługim okresie opłacania składek (od najwyższej dopuszczalnej podstawy wymiaru) odwołującej będą przysługiwały nieproporcjonalnie wysokie świadczenia. Motywacja tego rodzaju nie jest jednak zabroniona przez prawo ubezpieczeń społecznych. Właściwością stosunków ubezpieczenia społecznego jest występowanie szczególnego rodzaju zależności polegającej na tym, że objęcie ochroną ubezpieczeniową wiąże się z powstaniem obowiązku opłacania składek. Zależność ta nie przybiera jednak w ubezpieczeniu społecznym znamion wzajemności (ekwiwalentności) w znaczeniu przyjętym w prawie cywilnym. Oba elementy stosunku ubezpieczenia (składka ubezpieczeniowa oraz ochrona ubezpieczeniowa) nie są równoważne (wymienialne), bowiem zasada ekwiwalentności świadczeń jest w tym stosunku modyfikowana przez zasadę solidarności społecznej. Stosunków ubezpieczenia społecznego nie da się zatem zakwalifikować do stosunków zobowiązaniowych, nie można tu bowiem mówić, tak jak w przypadku cywilnoprawnych zobowiązań wzajemnych, o ścisłej współzależności składki i świadczenia. Składka w ubezpieczeniach społecznych jest wprawdzie osobistym

wkładem ubezpieczonego, ale z przeznaczeniem na tworzenie ogólnego funduszu ubezpieczeniowego, z którego prawo do świadczeń czerpią ci ubezpieczeni, którym ziści się określone ryzyko socjalne. Z tego punktu widzenia, ewidentne dążenie do osiągnięcia w przyszłości korzystnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie może zostać zakwalifikowane jako cel niezgodny z prawem. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku. O kosztach procesu rozstrzygnięto podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) – pkt 2 sentencji wyroku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. wydanie w/w wyroku na podstawie błędnych ustaleń faktycznych polegających na:

a) uznaniu, że motywem rozwiązania przez A. W. umowy o pracę z (...) im. prof. Edwarda F. S. w S. na mocy porozumienia stron w 7. miesiącu ciąży było rozgoryczenie spowodowane faktem przedłużenia tej umowy tylko do dnia porodu, a nie na okres co najmniej kilku lat oraz chęć przygotowania sobie warsztatu pracy i dochodu na przyszłość, zabezpieczenie interesów założonej rodziny oraz dalszego prowadzenia w przyszłości działalności gospodarczej,

b) uznaniu oświadczenia odwołującej w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron za ważne, mimo tego, że zostało ono złożone w celu obejścia przepisów prawa i uzyskania możliwości zgłoszenia się przez A. W. do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a w szczególności możliwości objęcia jej z tego tytułu dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym i zadeklarowania maksymalnej podstawy wymiaru składek na w/w ubezpieczenie, co miało zapewnić odwołującej w bliskiej przyszłości bardzo wysokie świadczenia z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby i macierzyństwa w rozmiarach nieadekwatnych do jej wkładu w system ubezpieczeń społecznych i ze szkodą dla innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych,

c) uznaniu, że motywem rozwiązania przez A. W. umowy o pracę z (...) im. prof. Edwarda F. S. w S. na mocy porozumienia stron w 7. miesiącu ciąży nie był zamiar uzyskania możliwości podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, przede wszystkim dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu i zadeklarowania maksymalnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, co daje możliwość uzyskania w niedalekiej przyszłości bardzo wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby i macierzyństwa, nieadekwatnych do wkładu ubezpieczonej do systemu ubezpieczeń społecznych,

d) uznaniu, że faktycznie wznowiła ona prowadzenie działalności gospodarczej od dnia 1 października 2014 roku, a zgromadzona dokumentacja nie została stworzona wyłącznie w celu upozorowania podjęcia na nowo prowadzonej działalności gospodarczej przez odwołującą,

2. mające wpływ na wynik postępowania w tej sprawie naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej sędziowskiej oceny dowodów polegające na:

a) uznaniu za wiarygodne wyjaśnień A. W. w zakresie rzeczywistych motywów rozwiązania przez nią umowy o pracę w końcowym okresie ciąży, motywów wznowienia pozarolniczej działalności gospodarczej oraz jej zakresu mimo rozbieżności i zmienności w czasie tych wyjaśnień, a także ich sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i logiki,

b) uznaniu za wiarygodne zeznań świadka H. L. (babki odwołującej) mimo ich wewnętrznej sprzeczności,

c) uznaniu za wiarygodne zeznań świadka J. R., która jak przyznała jest w przyjacielskich relacjach z odwołującą i w podobnej sytuacji życiowej co odwołująca (w okresie rzekomego świadczenia usług na jej rzecz przez odwołującą przebywała ona na urlopie macierzyńskim) i w związku z tym mogła chcieć jej pomóc w uwiarygodnieniu jej twierdzeń,

d) uznaniu za wiarygodne zeznań świadka D. K., która mieszkała w innym mieście niż odwołująca i po znacznej przerwie (blisko 6 lat) nawiązała kontakt z ubezpieczoną akurat w okresie, gdy miała ona wznowić prowadzenie działalności gospodarczej,

3. mające wpływ na wynik postępowania w tej sprawie naruszenie przepisów postępowania polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prof. Edwarda F. S. w S. prof. dr. hab. J. S. na okoliczności związane z rozwiązaniem stosunku pracy przez odwołującą,

4. mające wpływ na wynik niniejszego postępowania naruszenie przepisu art. 233 § 2 k.p.c. polegające na tym, że Sąd nie ocenił w odpowiedni sposób z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego przeszkód stawianych przez stronę pozwaną w przeprowadzeniu postępowania dowodowego,

5. naruszenie przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 195 k.p.c. poprzez pozbawienie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prof. Edwarda F. S. w S. możliwości obrony jej praw. W związku z tym w tej sprawie doszło do nieważności postępowania wynikającej z niewzwania do udziału w niniejszej sprawie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prof. Edwarda F. S. w charakterze zainteresowanego,

6. naruszenie przepisów art. 30 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niezasadne niezastosowanie, zmianę zaskarżonej decyzji wskutek uznania, że oświadczenie odwołującej w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron nie było nieważne jako złożone w celu obejścia przepisów prawa z zamiarem uzyskania możliwości objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej umożliwiającym uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w wysokości odbiegającej rażąco od wkładu wniesionego przez ubezpieczoną do systemu ubezpieczeń społecznych,

7. naruszenie przepisu art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż odwołująca wykazała, że wznowiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, a także że motywem rozwiązania przez nią umowy o pracę za porozumieniem stron nie było uzyskanie możliwości zadeklarowania maksymalnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, w szczególności ubezpieczenie chorobowe, a w konsekwencji uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania oraz zasądzenia od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych po uprzednim dopuszczeniu dowodu z przesłuchania w charakterze świadka rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. prof. Edwarda F. S. w S. - prof. dr. hab. J. S., ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania, polecając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I i II instancji, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazania sprawy i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I i II instancji Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, jednak część zawartych w niej argumentów nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota niniejszego sporu sprowadzała się do ustalenia, czy A. W. faktycznie wznowiła z dniem 1.10.2014r. prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, a tym samym czy od wskazanej daty podlegała ubezpieczeniu społecznemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Niesporne jest, iż z wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej wynika, że w okresie od 1.08.2008r. do 30.10.2010r. oraz od 16.04.2012r. do 30.11.2012r. – odwołująca prowadziła działalność w zakresie kosmetycznej, kształtowania sylwetki i usług kosmetycznych. Od 1.12.2012r. A. W. zawiesiła prowadzenie działalności gospodarczej, zaś w 2014r. dokonała wpisu o podjęciu teje

działalności z dniem 1.10.2014r. Stosownie do treści art.6 ust.1 pkt. 5 ustawy z 13.X.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych – obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Zgodnie zaś z art.12 ust.1 w/w ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Jak stanowi przepis art.11 ust.2 w/w ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają między innymi na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym wymienione w art.6 ust.1 pkt.5 tej ustawy. Wskazany wyżej rodzajom ubezpieczeń społecznych osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność podlegają obowiązkowo od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania jej wykonywania (art.13 pkt. 4 ustawy). Legalną definicję działalności gospodarczej zawiera przepis art.2 ustawy z dnia 2.VII.2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. 2013 poz. 672), zgodnie z którą działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin, a także działalność zawodowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Tradycyjnie działalność gospodarczą charakteryzuje się definiującymi ją cechami: profesjonalnością, samodzielnością, celem zarobkowym oraz podporządkowaniem regułom opłacalności i zysku (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania), trwałością prowadzenia oraz wykonywania jej w sposób zorganizowany i uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie to działanie stałe, nieamatorskie i nieokazjonalne, z elementem organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy, specjalizacja (uchwała składu 7 sędziów SN z 18.VI.1991 III CZP 40/91 OSNC 1992/2/17).

W celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego należało zbadać, czy odwołująca od 1.X.2014r. faktycznie wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej. Przepisy ustawy z dnia 13.X.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych wiążą bowiem podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznych oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z faktycznym prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej nie zaś z faktem formalnej jej rejestracji. Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu do ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej jest traktowana jako prowadząca taką działalność.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I –ej instancji, ustalając, że A. W. faktycznie z dniem 1.10.2014r. wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej naruszył przepis art.233§1kpc. Dokonał bowiem błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, za mało wnikliwie rozważył sprawę bez uwzględnienia zasad logiki i doświadczenia życiowego. A. W. w postępowaniu przed organem rentowym wyjaśniła, że w ramach podjętej ponownie od 1.X.2014r. działalności gospodarczej wykonywała zabiegi z zakresu kosmetyki twarzy i dłoni oraz stylizacji wizerunku i dobierania programów żywieniowych (diet) z dojazdem do klientów. Nie wystawiała za wykonywanie usług rachunków ani faktur. Odmówiła też wskazania na czyją rzecz były świadczone usługi, tłumacząc to tym, iż klientki nie życzą sobie ujawnienia danych osobowych.

Przesłuchana przed Sądem II –ej instancji w charakterze strony odwołująca podała, że prowadząc poprzednio działalność gospodarczą wynajmowała na ten cel lokal, dysponowała aparaturą i urządzeniami niezbędnymi do świadczenia usług kosmetycznych. Po zawieszeniu działalności zrezygnowała z lokalu i sprzedała sprzęt. W 2011r. A. W. podjęła pracę w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w S. na podstawie umowy o pracę na czas określony którą wykonywała do 30.IX.2014r. Umowa o pracę została rozwiązana ze wskazanym wyżej dniem za porozumieniem stron z inicjatywy odwołującej.

Z zeznań A. W. wynika, że w ramach działalności podjętej od 1.X.2014r. wykonywania drobne usługi kosmetyczne, dietetyczne i stylizacji z dojazdem do klienta. P. udzielała osobiście lub telefonicznie. Układała klientom diety, które przekazywała im ustnie. Stylizacje polegały na pomocy klientkom w dobieraniu kolorów stroju. Jeździła razem z klientkami na zakupy. Jedna porada kosztowała około 100-200 złotych. Przez dwa miesiące prowadzenia działalności odwołująca przyjęła około 15 klientek. Nie wystawiała żadnych faktur ani rachunków. Przychody z tytułu działalności uwidaczniała w księdze przychodów i rozchodów. Odwołująca przed Sądem I –ej instancji zaoferowała na okoliczność

prowadzenia działalności dowody z zeznań świadków H. L., D. K. i J. R.. H. L. (babcia odwołującej) stwierdziła, że wnuczka w spornym okresie pracowała w domu i jeździła do klientek. D. K. zeznała, iż korzystała z usług odwołującej, kiedy chciała schudnąć. Spotykała się z nią „na mieście” i kontaktowała telefonicznie. J. R. podała natomiast, że A. W. udzielała jej porad dietetyczno-stylistycznych w okresie kiedy prowadziła działalność stacjonarną. Po wznowieniu przez odwołującą działalności w 2014r. „odnowiła” z nią znajomość i korzystała z usług (...). Spotykała się z nią w domu i kontaktowała telefonicznie.

W tym miejscu podkreślić należy, iż dla rozstrzygnięcia sprawy decydujący był okres od daty zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego tj. od 1.X.2014r. do dnia wydania zaskarżonej decyzji tj. 2.02.2015r. i to właśnie ten okres podlegał ocenie Sądu w kontekście faktycznego prowadzenia działalności i tym samym spełnienia przesłanek do objęcia A. W. ubezpieczeniem społecznym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zeznania odwołującej co do faktycznego prowadzenia od 1.IX.2014r. działalności gospodarczej są nieprawdziwe.

Odwołująca nie wskazała kto korzystał z jej usług, nie przedstawiła żadnych faktur ani rachunków za wykonywane usługi. Nie okazała prowadzonej przez siebie dokumentacji dotyczącej klientek, w stosunku do których oferowała usługi dietetyczne.

Zaoferowanie powyższych dowodów było niezbędne w celu wykazania prowadzenia działalności, zważywszy, że A. W. nie dysponowała żadnym lokalem ani sprzętem używanym do świadczenia usług kosmetycznych, nie udokumentowała zakupów produktów kosmetycznych potrzebnych do wykonywania zabiegów, ani nie wykazała innych nakładów finansowych związanych ze wznowieniem od 1.X.2014r. działalności gospodarczej.

Mając na uwadze aktualny poziom, ofertę i asortyment świadczonych usług kosmetycznych i związaną z tym konkurencję niewiarygodne wydają się twierdzenia odwołującej, że porad dietetyczno-stylistycznych udzielała podczas spotkań z klientkami „na mieście”, a diety podawała ustnie.

Należy też dodać, że A. W. nie wykazała w jaki sposób monitorowała u swoich klientek skuteczność prowadzonej terapii dietetycznej. Zwrócić również należy uwagę na fakt, że świadczone przez A. W. usługi nie były dostępne dla nieograniczonej liczby klientów. Odwołująca nie udowodniła, aby w jakiś sposób reklamowała swoją działalność. W szczególności nie utworzyła strony internetowej, nie zamieszczała reklam w popularnych aktualnie portalach społecznościowych, nie wykazała też aby reklamowała swoje usługi w jakikolwiek inny sposób. Z tych względów jej usługi były dostępne jedynie dla osób jej znajomych, czy też krewnych. Wnioskodawczyni twierdziła, że posiadała grono klientów jeszcze z okresu poprzednio prowadzonej do 2012r. działalności.

Zdaniem Sądu twierdzenia te są wątpliwe, biorąc pod uwagę dużą konkurencję na rynku usług kosmetyczno-dietetycznych oraz fakt, że usługi, które miała świadczyć A. W. od X. 2014r. były znacznie ograniczone w porównaniu do wykonywanych przez nią wcześniej w specjalnie przystosowanym do tych celów lokalu z użyciem specjalistycznego sprzętu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania D. K. i J. R. nie dowodzą prowadzenia od 1.X.2014r. przez odwołującą działalności w sposób zorganizowany i ciągły z zamiarem jej kontynuowania przez nieokreślony czy też dłuższy czas.

Sąd nie kwestionuje tego, że odwołująca udzielała świadkom porad dietetycznych, biorąc pod uwagę posiadane przez odwołującą wykształcenie, czy też doświadczenie zawodowe. Te pojedyncze, incydentalne czynności nie mogą być jednak utożsamiane z rzeczywistym zamiarem prowadzenia przez odwołującą działalności w sposób zorganizowany i ciągły w celu osiągnięcia zysku.

A. W. przedstawiła księgę przychodów i rozchodów prowadzoną dla celów podatkowych, z której wynika, że w X.2014r. osiągnęła przychód z tytułu prowadzonej działalności w kwocie 4885 zł, zaś w XI.2014r. 4320 zł. Dochód za te miesiące wyniósł 4592,33 zł oraz 3790,64 zł. Od 30.XI.2014r. odwołująca działalności nie prowadziła z uwagi na urodzenie

dziecka. Zdaniem Sądu wykazane przez odwołującą kwoty nie są wiarygodnym dowodem na okoliczność przychodów uzyskanych z tytułu wykonanych przez nią usług, z uwagi na fakt, że A. W. nie wykazała, wskutek jakich zdarzeń gospodarczych one powstały. W księdze przychodów i rozchodów kwoty te za X i XI 2014r. zostały wpisane zbiorczo, bez rozbicia na poszczególne sumy z którego wynikałyby z tytułu ilu i jakich usług zostały one uzyskane.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego analiza materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem Okręgowym i uzupełnionym przed Sądem II-ej instancji nie pozwala przypisać działaniom wnioskodawczyni podjętym od 1.X.2014r. do dnia wydania zaskarżonej decyzji cech działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy z 2.VII.2004r. o swobodzie działalności gospodarczej. Świadczą o tym: niedysponowanie własnym lub wynajmowanym na potrzeby wykonywanej działalności samodzielnym pomieszczeniem (miejscem) w którym wykonywane byłyby usługi, brak sprzętu, wyposażenia czy środków kosmetycznych niezbędnych do prowadzenia działalności. Odwołująca nie wykazała też, by prowadziła dokumentację dotyczącą stosowania terapii dietetycznych, programów żywieniowych, monitorowania ich efektów u klientek. Nie wystawiała rachunków oraz faktur za wykonane usługi, a z księgi przychodów i rozchodów nie wynika, wskutek jakich zdarzeń gospodarczych powstały wykonane przez odwołującą kwoty przychodów.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że A. W. od dnia 1 X 2014 r. zaewidencjonowała wznowienie pozarolniczej działalności gospodarczej nie w celu faktycznego jej wykonania, lecz pozornie, chcąc uzyskać wyższe niż związane ze stosunkiem pracy świadczenie z tytułu urodzenia dziecka. Sąd Apelacyjny podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, iż sam fakt rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej nawet w zaawansowanej ciąży nie jest w żadnym razie sprzeczny z prawem. W niniejszej sprawie odwołująca jednak poza formalnym zarejestrowaniem działalności gospodarczej nie wykazała, by podjęła działania w celu faktycznego prowadzenia jej w sposób zorganizowany i ciągły, na własny rachunek i ryzyko, a zgromadzone w sprawie dowody wskazują, że działalność gospodarcza przez odwołującą nie była prowadzona.

Sąd Okręgowy uznając, że A. W. wznowiła z dniem 1 X 2014 r. działalność gospodarczą w zakresie usług kosmetyczno-dietetycznych naruszył przepis art. 233§1 kpc. Sąd I instancji dowolnie i mało wnikliwie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, bez uwzględnienia zasad logiki i doświadczenia życiowego, wskutek czego doszedł do błędnych wniosków odnośnie ustalenia podlegania przez odwołującą ubezpieczeniom społecznym z mocy art. 6 ust.1 pkt 5 ustawy systemowej.

Zasadnym więc okazał się podniesiony w apelacji zarzut niewykonania przez odwołującą rzeczywistego wznowienia działalności gospodarczej od 1 X 2014 r. Nie zasługują natomiast na uwzględnienie i nie mają żadnego znaczenia dla wyniku sprawy okoliczności związane z rozwiązaniem przez odwołującą stosunku pracy z Wyższą Szkołą Zawodową w S. z dniem 30 IX 2014 r. w trybie porozumienia stron z inicjatywy A. W.. Należy podkreślić, że każda ze stron stosunku pracy ma prawo do wystąpienia z wnioskiem o rozwiązanie umowy o pracę w każdym czasie, co wynika z przepisu art. 30 §1 pkt kp.

Niezrozumiały i pozbawiony podstaw prawnych jest też zarzut nieważności postępowania w sprawie z mocy art.379 pkt 5 kpc w zw. z art.195 kpc poprzez pozbawienie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w S. możliwości obrony jej praw.Zdaniem Sądu II instancji nie ma żadnych przesłanek, by twierdzić, iż były pracodawca odwołującej jest zainteresowanym w niniejszej sprawie w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 kpc.

Reasumując, pomimo niektórych nietrafionych zarzutów podniesionych w środku odwoławczym apelacja zasługiwała na uwzględnienie. Dlatego orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 kpc. O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 98 §1 kpc, art. 99 kpc oraz §12.1 ust. 2 oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 IX 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst Dz.u. 2013.490 z późn. zm.). Sąd Apelacyjny przez przeoczenie przyznał stronie wygrywającej spór koszty postępowania tylko za II instancję, pomimo zawartego w apelacji wniosku o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego również za I instancję.